

KRZYSZTOF POLECHOŃSKI

Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego

ORCID 0000-0003-3422-0864

CZEGO NIE WIEMY O SERGIUSZU PIASECKIM? KILKA UWAG BIOGRAFICZNYCH

Mimo znacznego rozwoju i niewątpliwych dokonań biografistyki literackiej czasem się zdarza, że w niejednej pisarskiej dokumentacji brakuje istotnych – a nieraz nawet podstawowych – informacji życiorysowych. Dotyczy to nie tylko twórców z odległych epok, żyjących w czasach, kiedy nikomu nie przychodziło do głowy, by gromadzić przydatne dokumenty i archiwalia oraz zapisywać daty i fakty, a przekazy dotyczące losów osób spoza sfery życia publicznego powstawały i zachowywane były jedynie okazjonalnie bądź przypadkowo. Zjawisko to odnosi się zarówno do pisarzy uznanych za wybitnych, wprowadzonych już do literackiego kanonu, jak i tych postrzeganych jako drugo- i trzeciorzędni, choć z czasem literackie wielkości przeważnie doczekały się bardziej lub mniej licznych opracowań, także biograficznych (m.in. szczegółowych kalendariorów życia i twórczości), natomiast o pozostałych pisano mniej albo zupełnie nic. Wiele niejasności i tajemnic kryją wciąż życiorysy pisarzy z XX w., czyli do niedawna jeszcze współczesnych. Żmudne poszukiwania pozwalają niekiedy (nieraz po wielu latach) takie czy inne luki wypełnić, sprostować krążące nieprawdziwe wersje bądź mylne przekonania, pogłoski czy plotki¹, jednak można przypuszczać, że część tych zagadek nigdy nie doczeka się pełnego wyjaśnienia. Przykładów jest aż nadto, nie ma więc potrzeby, by je tutaj przywoływać. Ten deficyt dokumentacji ma jeszcze jedną przyczynę, szczególnie

¹ W tym kontekście warto zwrócić uwagę na nasilający się w ostatnich latach trend, nierzadko wywołany chęcią dostarczenia wątpliwej sensacji, polegający na demaskowaniu „ciemnych” stron biografii wybitnych postaci, odkrywaniu ich nagannych zachowań czy niechlubnych czynów, szczególnie ze sfery obyczajowej. Jak pisał biograf autora popularnych powieści przygodowych dla młodzieży, „o znanych i uznanych pisarzach wiemy niemal wszystko. Literackie »pudelki« skrupulatnie prześledziły ich biografie, pełne romansów, nieślubnych dzieci i uzależnień, zwiedziły domy, zajrzały do gabinetów i sypialni, odkryły sekrety niejednego plagiatu czy podrobionej recenzji” (J. Molenda, *Alfred Szklarski – sprzedawca marzeń. Pierwsza biografia twórcy przygód Tomka Wilniewskiego*, Warszawa 2022, s. 10–12). Zjawisko to ma znacznie wcześniejsze wzorce, by wspomnieć choćby o „kampanii antybrązowniczej”, prowadzonej w okresie międzywojennym przez Tadeusza Boya-Zeleńskiego.

dotkliwie widoczną w przypadku Polski – kataklizmy dziejowe spowodowały olbrzymie straty we wszelkiego rodzaju archiwach, począwszy od państwowych, instytucjonalnych, po domowe, prywatne czy osobiste.

Na tym tle szczególnie, może wręcz wyjątkowy, wydaje się przypadek Sergiusza Piaseckiego, którego koleje życia daleko odbiegają od typowej biografii literata² (o ile w ogóle można o takiej mówić). Jego losy obfitowały w doświadczenia ekstremalne, niejednokrotnie wiódł żywot konspiratora, zaangażowany lub uwikłany był w działalność tajną, wymagającą zachowania tajemnicy lub ścisłej poufności, nierzadko wykraczającą poza granice prawa. Stanisław Ignacy Witkiewicz, artysta, który sam wielokrotnie, świadomie, z premedytacją i nieukrywaniem upodobaniem przekraczał granice „zwyczajności”, w prywatnej korespondencji wypowiedział o nim charakterystyczną opinię, twierdząc, że to, „[...] co przeżył, to jest »coś tak piekielnego«, że wierzyć się nie chce, że on jeszcze w ogóle istnieje”³. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę, że Piasecki nie był skłonny wyjawiać sekretów swego życia prywatnego, trudno oczekiwać, by można było stworzyć jego pełną i szczegółową biografię. Spróbujmy zatem przyrzeć się tym momentom i etapom jego życia, o których dotychczasowa wiedza pozostaje niepełna, niepewna, wątpliwa, niewystarczająca albo wręcz żadna. Chcemy postawić kilka pytań, na które trudno jednoznacznie i wyczerpująco odpowiedzieć. W niniejszym artykule w zasadzie rezygnujemy z przywoływania – nawet skrótowo – szerokiego kontekstu biografii twórcy, odsyłając czytelników do istniejących opracowań i opublikowanych źródeł.

KIEDY URODZIŁ SIĘ PISARZ?

Sporna jest już data rozpoczynająca biografię. W opracowaniach przyjmuje się, że był to 1 czerwca 1899 albo 1 kwietnia 1901 r. Co mówią o tym źródła? W jednym z najwcześniejszych zachowanych dokumentów, niedatowanym, a najprawdopodobniej spisanim w końcu 1919 albo na początku 1920 r. „Wykazie uczniów Białorusinów, którzy wysyłają się do Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie”, pod numerem 28 odnotowany został Piasecki Sergiusz (nazwisko zapisano w formie: „Piasiecki”), mający 20 lat⁴. Wynikałoby z tego, że przyszły pisarz urodził się w roku 1899 albo w 1900. Inny, niedawno odnaleziony dokument, „Życiorys złożony przez podchorążego Piaseckiego

² Już wcześniej starałem się wskazać elementy stanowiące o niezwykłości biografii i dzieła tego twórcy – zob. K. Polechoński, *Miejsce Sergiusza Piaseckiego w literaturze polskiej XX wieku* [w:] *W krainie Wielkiej Niedźwiedzicy. Śladami Sergiusza Piaseckiego. Materiały z sesji*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław 2001, s. 35–46.

³ *Listy St.I. Witkiewicza do Teodora Białynickiego-Birula*, oprac. J.Z. Brudnicki, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 10, s. 131 (list z 11 V 1939 r.).

⁴ Русский Государственный Военный Архив, фонд 471, опись 1, дело 199, лист 158 (kopia dokumentu przesłana przez Sławomira Andruszkiewicza Władysławowi Tomaszewiczowi, któremu dziękuję za życzliwe udostępnienie źródła). Piasecki, będąc elewem Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie, ukończył (połączoną polsko-białoruską) klasę 29, utworzoną 7 IV 1920 r.; kurs zakończony 10 I 1921 r. (zob. listę absolwentów w: *Księga pamiątkowa 1830 – 29 XI – 1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Ostrów-Komorowo 1930, s. 453–454).

Sergiusza” z 31 maja 1921 r., zawiera pełną datę urodzenia – 19 maja 1899 r.⁵ Jeśli założyć, że została ona podana według kalendarza juliańskiego, który obowiązywał w Rosji do rewolucji, odpowiadałaby, choć niedokładnie, tej przedstawianej oficjalnie po II wojnie światowej, zapisanej według rachuby kalendarza gregoriańskiego⁶. Na ten sam dzień urodzenia natrafić można w dokumentach Ekspozytury VI Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w Brześciu nad Bugiem, np. w protokole przesłuchania Piaseckiego „w sprawie daty przekroczenia granicy w drodze powrotnej”, sporządzonym 17 października 1922 r.⁷ Melchior Wańkowicz, „odkrywca” i poniekąd „biograf” bohatera niniejszego tekstu, rekonstruujący życiorys „więźnia-literata” na podstawie akt sądowych, w pierwszym poświęconym mu artykule jako datę urodzenia podał rok 1901⁸. W czasie II wojny światowej pisarz z zasady posługiwał się fałszywymi dokumentami, zawierającymi różne, często zmieniane dane osobowe, w tym miejsca i daty urodzenia. Po wojnie, przebywając już na emigracji, podawał w dokumentach jako początkową datę życiorysu przeważnie 1 czerwca 1899 r. Jednak pod koniec życia wyjawiał swemu przyjacielowi (nb. późniejszemu wykonawcy jego testamentu) Ryszardowi Demlowi, że faktycznie urodził się 1 kwietnia 1901 r.⁹ Potwierdził to w swoim – niedrukowanym po polsku za życia – tekście pt. *Autodenuncjacja*, w którym znalazł się następujący fragment: „Urodziłem się dość dawno. Jak to się działo, nie pamiętam, więc błagować nie będę. A do żadnych dokumentów – po opanowaniu przeze mnie praktycznego i artystycznego sposobu podrabiania ich – nie mam zaufania. Możliwym jest, że to się stało 1 czerwca 1899 roku”, po czym dopisał odręcznie w nawiasie: „istotnie 1901”¹⁰. Na ankietę, rozesłaną przez Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk w trakcie prac nad słownikiem biobibliograficznym pisarzy współczesnych, odpowie-

⁵ B. Bajków, D. Maksimiuk, *Nieznane dokumenty do biografii autora „Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy”, „Arcana”* 2019, nr 6, s. 157–158. Fotokopia życiorysu w: G. Łukomski, *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Przestrzenie wolności antykomunisty ideowego*, Łomianki 2021, s. 286–287.

⁶ Różnica między datami w kalendarzu juliańskim i gregoriańskim w XIX w. wynosiła 12 dni, a w XX stuleciu – 13, zatem po przeliczeniu, przyjmując, że Piasecki urodził się, według rachuby pierwszego z tych kalendarzy, 19 V 1899 r., właściwą datą byłby 31 V (a nie 1 VI) tego roku.

⁷ Dokument opublikowany w: R. Oleszkowicz, *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Kraków-Warszawa 2020, s. 369; cytowany także (cokolwiek niedokładnie) w: A. Szuba-Boroń, *Obraz przestępcy w prozie Sergiusza Piaseckiego na tle poglądów kryminologicznych epoki*, Kraków 2021, s. 109; częściowa (jednak z interesującym nas fragmentem) reprodukcja fototypiczna: *ibidem*, s. 110.

⁸ M. Wańkowicz, *Wielka Niedźwiedzica świeci w okna więzienne*, „Wiadomości Literackie” 1937, nr 23, s. 1.

⁹ Sprawa ta była kilkakrotnie podejmowana przeze mnie zarówno w korespondencji, jak i podczas osobistego spotkania z Ryszardem Demlem podczas jego pobytu w Polsce w 1991 r. W jednym z listów Demel napisał: „Nie mogę dać na ostatnie pytanie [dotyczące daty urodzenia – przyp. K.P.] pewnej odpowiedzi. Mnie mówił, że się urodził 1 IV 1901. W fałszywych papierach miał wiele różnych dat urodzin – ostatnio podawał oficjalnie 1899. Sądzę, że czynił to po to, aby ew[entualnie] pozostałe adnotacje w listach przestępców, które nie zostały poprawione z orzeczeniem ułaskawienia, nie utrudniały mu życia i swobody poruszania się za granicą” (list Ryszarda Demla do Krzysztofa Polechońskiego z 19 I 1997 r., zbiory własne autora).

¹⁰ Tekst datowany na 17 VII 1947 r., przedrukowany w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja. Teksty autobiograficzne, wywiady, wspomnienia, publicystyka*, wybór, oprac. i przedmowa K. Polechoński, wyd. 1, Warszawa 2002, s. 17 (na s. 16 reprodukcja autorskiego maszynopisu z odnośnym fragmentem); to samo we wznowieniach: *ibidem*, wyd. 2, Łomianki 2013, s. 24; *ibidem*, wyd. 3, Łomianki 2023, s. 24.

dział: „Ur[odzony] 1 czerwca 1899 roku. Prawdopodobnie”¹¹. Ten dopisek był wyraźnym sygnałem, nakazującym zachowanie ostrożności w przyjęciu i wykorzystaniu tej informacji¹².

Ponieważ w dokumentach pojawiały się różne daty urodzenia, trudno tę kwestię bezspornie i jednoznacznie rozstrzygnąć. Nie sposób pominąć sprostowania samego pisarza, zwłaszcza biorąc pod uwagę okoliczności, w jakich się ono dokonało. Godne podkreślenia jest to, że w końcowych latach życia nie miał on żadnego powodu, by wprowadzać kogoś w błąd, zwłaszcza że informację przekazał wówczas osobie, do której miał zaufanie i której wyjawiał sporo szczegółów biograficznych, także bardzo osobistych. Czy zatem Piasecki urodził się 1 kwietnia 1901 r.? Biorąc pod uwagę inne znane źródła, a także zestawiając wydarzenia z lat dzieciństwa i młodości z obydwiema podawanymi przez datami urodzenia, nie możemy jednoznacznie rozstrzygnąć tej kwestii. Wątpliwości mogłyby rozwiązać, a na pewno ułatwić dotarcie do prawdy, wcześniejsze dokumenty, jak metryka chrztu czy świadectwa szkolne (bo na tym etapie życia raczej nie było potrzeby podawania nieprawdy), do nich jednak nikomu nie udało się dotrzeć, zresztą najprawdopodobniej one się nie zachowały.

SZCZĄTKOWE (I NIEPEWNE) INFORMACJE O RODZICACH I KREWNYCH

Mimo że Piasecki przekazał trochę wiadomości o swej rodzinie, jej losów dokładnie nie poznaliśmy. Pisarz urodził się jako dziecko nieślubne i od wczesnego dzieciństwa wychowywany był przez ojca, który odebrał go matce. O niej pisarz właściwie niczego – poza imieniem i nazwiskiem – się nie dowiedział, dlatego także współcześni badacze nie mają na ten temat żadnych informacji. Dlaczego Sergiusz urodził się w Lachowiczach? Jeśli przyjąć, że jego matką była białoruska dziewczyna, pozostająca na służbie u Michała Piaseckiego¹³, można sądzić, że spodziewająca się dziecka Klaudia Kukałowicz została tam wysłana, by uniknąć skandalu w Mińsku... Może zresztą była zupełnie inną przyczyną, o której nic nie wiemy. Można snuć różne domysły, jednak, wobec braku nie tylko potwierdzeń, ale nawet wiarygodnych uzasadnień, próby takie wydają się skazane na fiasko. W 1949 r. omawiany autor napisał: „Co się tyczy linii żeńskiej, to tu absolutnie żadnych danych nie posiadam. Na ogół ta strona została dla mnie tajemnicą i była przez ojca przede mną na zawsze ukryta. [...] nigdy nie dano mi możliwości nie tylko zobaczyć matki, lecz nawet jej podobizny. Nawet nie chciano

¹¹ Odpowiedź S. Piaseckiego na ankietę IBL PAN, przesłana w niedatowanym liście z początku 1957 r., opublikowana w: „...nigdy nie byłem obywatelem”. (*Listy Sergiusza Piaseckiego do Instytutu Badań Literackich PAN i Państwowego Instytutu Wydawniczego*), oprac. K. Polechoński, „Arcana” 2001, nr 1, s. 135; następnie przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 120; tak samo we wznowieniach.

¹² Mimo to 1 VI 1899 r. wprowadzony został jako data urodzenia do opracowanego w tym czasie *Słownika współczesnych pisarzy polskich*, red. E. Korzeniewska, t. 2, Warszawa 1964, s. 646.

¹³ Najwidoczniej przekonany był o tym Demel, który napisał, że „Klaudia Kukałowicz, matka Sergiusza, była urodziwą wieśniaczką” (R. Demel, *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Życie i twórczość*, Warszawa 2001, s. 23).

mi opowiedzieć o niej żadnego szczegółu. Odniosłem wrażenie, że ojciec mój nie nawidził jej¹⁴. Wiem, że sądził się o mnie z matką. Że matka mnie wykradła jeden raz, że strzeżono mnie przed nią i straszono »obcymi« ludźmi – abym nie dał się uprowadzić... Do lat jedenastu miałem nazwisko matki. Dopiero po uzyskaniu »ukazu« cara ojciec mnie adoptował i otrzymałem jego nazwisko. Otóż o linii żeńskiej nie posiadam żadnych danych. Nie wiem: kim¹⁵ była moja matka, z jakiej rodziny pochodziła, kiedy zmarła, gdzie mieszkała. Wiem tylko, że jeszcze w 1913 roku żyła, bo – w dziwny sposób dała mi znać o sobie – wówczas zrozumiałem, że mam inną, prawdziwą matkę¹⁶. Dodajmy, że nie wiadomo, na czym polegał ów „dziwny sposób”, w jaki kobieta „dała [...] znać o sobie” synowi.

Trudno też, poza nielicznymi informacjami pozostawionymi przez pisarza, dodać cokolwiek na temat losów jego ojca, który za czasów carskich pracował jako urzędnik na poczcie w Mińsku, by z czasem dojść do stanowiska naczelnika urzędu pocztowego. W swoim środowisku zapewne cieszył się szacunkiem, skoro syn pisał o nim, że „był w mieście znany i przez mych belfrów poważany”¹⁷. Wiadomo także – również wyłącznie dzięki relacji syna – że zmarł w sowieckim już Mińsku w 1928 r. Z tego samego źródła wiemy, że ojciec Sergiusza miał dwóch braci, Piotra i Józefa, posiadających wiele dokumentów rodzinnych, którzy pozostali bezdzietni i zmarli w Prużanie w 1932 r., kiedy Sergiusz przebywał w więzieniu. Pisarz wspominał także o kuzynie, nieprzedstawionym z imienia i nazwiska, na którego korzyść rzekł się spadku po śmierci stryjów. Tuż po zwolnieniu z zakładu karnego mówił: „Rodziców ani bliskich krewnych już nie posiadam. Mam jedynie dalszą rodzinę w Nowogródku, którą odwiedzę, ale dopiero po dłuższym wypoczynku”¹⁸. Kto należał do tej „dalszej rodziny”, nie zostało wówczas (ani później) wyjaśnione. Sprawę komplikuje jeszcze bardziej relacja Wańkowicza, który – powołując się na podania o ułaskawienie, kierowane przez Piaseckiego do prezydenta państwa – wymienił raz (na podstawie pisma z 16 sierpnia 1932 r.) „kuzyna, stolarza w Nowogródku”, a innym razem (podanie z 24 kwietnia 1936 r.) „braci stryjecznych Kułakowskich w Nowogródku”, a nawet „rodzonego brata Anatola w Grodnie”¹⁹. Odnosząc się do tych informacji, trzeba stwierdzić, że żadne źródło nie wskazuje, aby pisarz miał rodzeństwo. Zastanawia również, dlaczego stryjeczni bracia nosili inne nazwisko niż on. Bardziej wiarygodny wydaje się protokół przesłuchania, przeprowadzonego w komendzie powiatowej policji w Lidzie 31 sierpnia 1926 r., kiedy aresztant Piasecki

¹⁴ W oryginale forma: ją.

¹⁵ W oryginale forma: kto.

¹⁶ *Ankieta*, „Lwów i Wilno” 1949, nr 123 i „Pod Prąd” 1949, nr 146 [fuzja czasopism], przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 113.

¹⁷ *Ankieta* „Wiadomości”: *Jak się uczyli współcześni pisarze polscy*, „Wiadomości” 1949, nr 18; [przedruk w:] S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 107.

¹⁸ *Podczas pobytu w więzieniu zrodziła się we mnie chęć przelania swych przeżyć na papier – oświadczył S. Piasecki*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1937, nr 216, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 61; [E. Żytomirski], *Rozmowa z „Kochankiem Wielkiej Niedźwiedzicy”. Co mówi Sergiusz Piasecki po opuszczeniu murów więzienia na Ś-tym Krzyżu*, „Express Poranny” [Kielce–Radom] 1937, nr 215, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 64.

¹⁹ M. Wańkowicz, *Wielka Niedźwiedzica...*, s. 2.

mówił o niedawnych odwiedzinach u swego brata stryjecznego Antoniego Piaseckiego, mieszkającego w Grodnie²⁰.

ZAGADKI WCZESNYCH LAT ŻYCIA

Przy rekonstruowaniu wczesnej biografii pisarza polegać możemy właściwie jedynie na jego relacjach. Nie znamy żadnych przekazów z tego okresu, pozostawionych przez rodzinę albo inne osoby z jego najbliższego otoczenia. O dzieciństwie, latach szkolnych, pierwszych kontaktach ze światkiem kryminalnym Mińska, które miały się wówczas rozpocząć, o współdziałaniu z czynną na Białorusi po rewolucji bolszewickiej partyzantką, o powiązaniach ze środowiskiem przemytniczym na pograniczu polsko-sowieckim nie dysponujemy prawie żadnymi świadectwami poza informacjami, których po latach zechciał udzielić sam twórca „trylogii złodziejskiej”. Każdy z tych epizodów wymagałby dokładniejszego oświetlenia. Tutaj jednak poprzestaśmy na jednym, wybranym elemencie tej bardzo skomplikowanej i niekompletnej biograficznej układanki. W liście do Komisji Weryfikacyjnej AK w Londynie Piasecki podał: „w 1918 roku, gdy należałem do białoruskiej grupki partyzanckiej, byłem zastępcą jej dowódcy”²¹. Czy chodziło o jeden z oddziałów partyzanckich organizacji „Zielony Dąb”, co przypisywał mu Wańkowicz?²² Reportażysta umieszczał ten epizod w czasie przed zajęciem Mińska Litewskiego przez Wojsko Polskie, a więc przed 8 sierpnia 1919 r., kiedy to Piasecki został ranny w walkach ulicznych. To jednak nie znajduje potwierdzenia w ustaleniach historyków, którzy datują założenie „Zielonego Dębu” na czas nieco późniejszy. Według badacza tej problematyki, Olega Łatyszonka, „nieznane są żadne dowody istnienia »Zielonego Dębu« przed końcem 1920 r. Wcześniej istniały liczne oddziały tzw. »zielonych«, ci jednak nie uznawali żadnej władzy zwierzchniej. »Zielone« oddziały składały się z chłopów uchylających się od służby wojskowej i dezertów ze wszystkich armii, które walczyły w tym czasie na Białorusi (choć większość zdezerterowała niewątpliwie z Armii Czerwonej). Niektórzy dowódcy »zielonych« przyłączyli się ze swymi ludźmi do białoruskiego ruchu narodowego, nie oznacza to jednak, że byli członkami »Zielonego Dębu«”²³. Ponadto Piaseckiemu przypisywano przynależność do formacji gen. Stanisława Bułaka-Bałachowicza²⁴, jednak ta sugestia

²⁰ *Sprawa Sergiusza Piaseckiego w Komendzie Policji Państwowej powiatu lidzkiego*, [do druku podał] E. Skrobczyński, „Magazyn Polski” (Grodno) 2004, nr 3, s. 57 (protokół badania Piaseckiego z 31 VIII 1926 r.).

²¹ List Sergiusza Piaseckiego do Komisji Weryfikacyjnej AK w Londynie z 1 VI 1959 r. (kopia w zbiorach autora).

²² Wańkowicz pisał o Piaseckim, że „jako młodziutki chłopak bierze udział w powstańczej przeciwbolszewickiej organizacji »Zielonego Dębu«” (M. Wańkowicz, *Wielka Niedźwiedzica...*, s. 1).

²³ O. Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917–1923*, Białystok 1995, s. 214.

²⁴ Tak twierdziła Maria Ksawerowa Pruszyńska, nie podając jednak, na czym opierała swoje przekonanie. Zacytujmy odnośny fragment jej wypowiedzi: „Pokolenie, do którego należę, przeżyło tak wiele, że chociaż jest bardzo bogate, jeżeli nie w wielkie sławy literackie, to w każdym razie w ludzi pióra, nigdy nie zdąży spisać dokładnie wszystkiego, co mu jest wiadomym i co na zapisanie zasługuje. Na przykład. Sławny partyzant, polsko-

wyduje się mało wiarygodna, ponieważ sam Piasecki nigdy nie wspominał, by walczył w szeregach bałachowców.

SŁUŻBA W ARMII ROSYJSKIEJ? LUKI W BIOGRAFII WOJENNEJ, PRZEMYTNICZEJ I KRYMINALNEJ

Poważne wątpliwości budzą informacje o wstąpieniu późniejszego pisarza w 1917 r. do armii rosyjskiej, kontuzji doznanej pod Baranowiczami i skierowaniu na leczenie do Piatigorska, które „były podchorążym Piasecki Sergiusz” zawarł w krótkim życiorysie, złożonym wraz z podaniem o przyjęcie do Policji Państwowej w Wilnie 1 czerwca 1921 r.²⁵ Kiedy indziej pisarz wspominał, że „był już przy narodzeniu bolszewizmu w Moskwie w 1917 roku”²⁶. Na razie brak też szczegółowych informacji o przebiegu jego służby w Wojsku Polskim, czy to w formacjach białoruskich, wliczając w to naukę (dziewięciomiesięczny kurs) w Szkole Podchorążych Piechoty, czy w Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Nie wiadomo, dlaczego jego nazwisko znalazło się na tablicy pamiątkowej w wykazie wychowanków Szkoły Podchorążych, poległych w czasie wojny polsko-bolszewickiej²⁷. Jeśli pominąć – tylko częściowo zachowane – akta więzienne, również okres jego pobytu w zakładach karnych nie doczekał się dokładniejszego oświetlenia. Na przykład zupełnie nie dysponujemy świadectwami osadzonych, odbywających karę razem z autorem *Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy* – nieznany jest żaden przekaz o pisarzu, sporządzony przez współwięźniów. Nieliczne relacje, uzyskane po latach od dawnych strażników więziennych, a więc osób z „drugiej strony”, albo niewiele wnoszą, albo rażą nieskrywaną niechęcią wobec byłego więźnia²⁸.

-białorusko-białorusko-litewsko-kozacki, twórca Dywizji Białorusko-Litewskiej Stanisław Bałachowicz. Powinien zostać bohaterem porządnej monografii historycznej. Ostatnia chwila! Jego żołnierze, jak Sergiusz Piasecki, wymierają jeden za drugim” (M. Pruszyńska, *Papier jest cierpliwy*, „The Polish Express” [Toronto] 1988, nr 87, s. 10; za zwrócenie uwagi na ten tekst wdzięczny jestem panu prof. Januszowi Ciskowi).

²⁵ B. Bajków, D. Maksimiuk, *Nieznane dokumenty...*, s. 157; reprodukcja fotograficzna: G. Łukomski, *Sergiusz Piasecki...*, s. 286.

²⁶ List Sergiusza Piaseckiego do Jana Nowaka[-Jeziorańskiego] z 22 VII 1952 r. (kopia w zbiorach autora).

²⁷ W cytowanej już odpowiedzi na ankietę IBL PAN, w związku z pytaniem o nagrody i odznaczenia, Piasecki pisał: „Marmurowa płyta, wmontowana z prawej strony w westybulu daw[nej] Szkoły Podchorążych w Warszawie, później GISZ. Jest na niej moje imię i nazwisko jako wychowanka Szkoły, poległego w czasie walk z bolszewikami” (S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. I, s. 121). Tablica pamiątkowa ku czci wychowanków Szkoły Podchorążych, zabitych w wojnie z bolszewikami, została odsłonięta 24 IV 1921 r. W uroczystości wziął udział m.in. marsz. Józef Piłsudski, który wygłosił wówczas krótkie przemówienie. Później gmach podchorążówki przejął Główny Inspektorat Sił Zbrojnych. Losy wspomnianej tablicy nie są znane; po II wojnie światowej została usunięta i najprawdopodobniej zniszczona.

²⁸ Zob. Z. Nosal, *Święty Krzyż*, Łódź 1970, s. 75-82; zmieniona wersja rozdziału w: *idem, Ślad Wielkiej Niedźwiedzicy*, „Przemiany” 1987, nr 8; A. Zaczynski, *Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy*, [w rubryce:] *Listy*, „Tu i Teraz” 1983, nr 36; wersja rozszerzona w: *idem, Więzień zakochany w gwiazdach*, „Przemiany” 1984, nr 11; inna wersja w: *idem, Kochanek gwiazd*, „Życie Literackie” 1986, nr 16.

KIEDY (I W JAKICH OKOLICZNOŚCIACH) PIASECKI ZOBACZYŁ MORZE CZARNE?

Mimochodem natrafić można na informacje, odnoszące się do nieudokumentowanych, czyli nieznanych współczesnym badaczom, wydarzeń z życia pisarza. W 1938 r., w relacji o wakacyjnej wyprawie nad jezioro Narocz, zatytułowanej *Perła polskiej północy*, omawiany autor napisał: „Piękne są wybrzeża Czarnego Morza. Cudne są tam widoki”²⁹. Stwierdzenie to wskazuje na jego wcześniejszy pobyt nad tym morzem. Kiedy mógł tam przebywać? Najprawdopodobniej w młodzieńczych latach (i raczej nie później). Próbując znaleźć jakiś punkt zaczepienia, można wskazać zaświadczenia (niewykluczone, że fałszywe, a jeśli prawdziwe, to wystawione na podstawie podrobionych dokumentów lub nieprawdziwych informacji) używane przez niego tuż po zakończeniu II wojny światowej, w latach 1945–1946. Okaziciel tych dokumentów, w jednym przypadku Jan Tomaszewicz, a w drugim Aleksander Kisielewski (były to fałszywe nazwiska używane przez Piaseckiego) figuruje jako uczestnik kursu masażu leczniczego, a następnie, w latach 1915–1917, pracownik zakładu balneologicznego Majnakska Błotolecznica w Eupatorii³⁰. Idąc tym śladem (i przyjmując, że jest on – przynajmniej w jakiejś części – wiarygodny), należy zapytać, w jaki sposób w latach I wojny światowej przyszedł pisarz trafić na Krym. Odpowiedzi nie znamy, a zawarte w dokumentach informacje są trudne do interpretacji. Przede wszystkim zakwestionować trzeba tak długi (trwający ponad dwa lata) okres pobytu w Eupatorii, jest to bowiem sprzeczne z naszą wiedzą o tym etapie życia omawianego twórcy. Czy wspomniany w krótkim życiorysie z 1921 r. (i nieudokumentowany nigdzie indziej) pobyt w Piatigorsku na Kaukazie może wskazywać jakiś trop? Oczywiście budowanie takiej hipotezy opiera się na bardzo kruchych podstawach. Przyjaciół Piaseckiego, wspomniany wyżej Demel, nie miał wątpliwości co do tego, że dokumenty poświadczające pracę pisarza w Majnaskiej Błotolecznicy zostały sfałszowane³¹. Co jednak nie wyklucza, że późniejszy pisarz nad Morze Czarne mógł trafić.

²⁹ S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 28; toż we wznowieniach.

³⁰ Zarówno podczas wojny, jak i po wyjeździe z Wilna Piasecki posługiwał się fałszywymi papierami i danymi osobowymi. Zaświadczenie, wystawione przez Państwowy Urząd Repatriacyjny w Krośnie nad Odrą 17 IX 1945 r., będące najprawdopodobniej tłumaczeniem z języka rosyjskiego, stwierdzało, że „Jan, syn Józefa, Tomaszewicz, ur. w Wilnie w 1895 r. po ukończeniu w tut[ejszej] lecznicy 3-miesięcznego kursu masażu leczniczego i higienicznego D-ra M. Kłosowskiego, pracował w Majnaskiej Błotolecznicy na wydziałach przemiany materii, kostnym i nerwowym w charakterze masażysty od 15 lipca 1915 roku do 20 września 1917 roku. Został zwolniony na własne żądanie. Pieczęć okrągła: Majnaska Błotolecznica w Eupatorii. Data 21 września 1917 roku. /-/ Dr A. Briancew”. Tak samo podczas ucieczki w 1946 r. z Polski przez Niemcy do Włoch pisarz posługiwał się bardzo podobnym dokumentem, poświadczonym przez Polski Komitet w Ravensburgu 23 III 1946 r., wystawionym tym razem na nazwisko Aleksander Kisielewski, syn Michała, ur. w Wilnie 19 V 1897 r. (tamże w treści pojawiają się różnice: występuje doktor Kołosowski, a jako podpisany – dr N. Briancew). Zob. Tłumaczenie z języka rosyjskiego zaświadczenia o ukończeniu kursu masażu przez Jana Tomaszewicza i jego pracy w Majnaskiej Błotolecznicy w Eupatorii, wystawione przez Państwowy Urząd Repatriacyjny w Krośnie nad Odrą 17 IX 1945 r.; Odpis (tłumaczenie z języka rosyjskiego) zaświadczenia o odbyciu przez Aleksandra Kisielewskiego kursu masażu i praktyki w Majnaskiej Błotolecznicy w Eupatorii, wystawiony przez Polski Komitet w Ravensburgu 23 III 1946 r. (kopie obu dokumentów w zbiorach autora).

³¹ W liście z 16 VII 1997 r. Ryszard Demel pisał do Krzysztofa Polechońskiego: „Co do tego rosyjskiego zaświadczenia z lat 1915–[19]17 z pracy w zakładzie błototerapii, jest jednym z wielu zaświadczeń dobrze podro-

BRAKI I NIEJASNOŚCI W BIOGRAFII WIĘZIENNEJ

Za niepełną i niewystarczającą należy uznać wiedzę o pobycie Piaseckiego w aresztach i więzieniach, zarówno w okresie służby wywiadowczej, jak i w latach 1926–1937, po zwolnieniu z II Oddziału Sztabu Generalnego i wyroku sądu w Lidzie. Na sporządzenie szczegółowego kalendarium tego okresu nie pozwalają ani zachowane (czy dostępne) dokumenty, ani niekiedy niespójne informacje udzielone przez pisarza. Wiadomo z przekazu Piaseckiego, że z jednego zakładu karnego do drugiego przenoszony był dziesięciokrotnie i przebywał w Lidzie, Rawiczu, Wronkach, Koronowie, na Pawiaku w Warszawie i na Świętym Krzyżu. Jednak już informacje o jego pobycie w więzieniu świętokrzyskim zawierają niejasności. Sam Piasecki twierdził, że przebywał tam dwukrotnie po dwa i pół roku³² i stamtąd wyszedł na wolność w sierpniu 1937 r. Można zatem obliczyć, że drugi pobyt rozpoczął się na początku roku 1935. Wcześniej pisarz powinien był przebywać we wspomnianym zakładzie karnym od lutego 1931 r. (co potwierdzają dokumenty więzienne), gdy został przeniesiony z Koronowa, do drugiej połowy (lecz nie później niż do trzeciego kwartału) 1933 r. Stoi to jednak w sprzeczności z informacją, że właśnie na Świętym Krzyżu w kwietniu 1934 r. miała powstać powieść *Piąty etap*. Tę niezgodność pogłębia list do Instytutu Badań Literackich PAN, w którym Piasecki napisał, że „za bunt w więzieniu w Koronowie wysłano mnie na Święty Krzyż po raz drugi”³³. Może zatem informacje, udzielone przez pisarza w końcowym okresie życia, są nieścisłe? Może wkradła się w nie pomyłka?

Wiele innych faktów i okoliczności z omawianego okresu pozostaje niejasnych. Czy Piasecki rozpoczął więzienną twórczość literacką w Rawiczu, czy we Wronkach? Obie wersje pojawiły się w wywiadach, udzielonych przez niego tuż po wyjściu na wolność. Nie wiadomo również, w jaki sposób i z czyjego polecenia jego obrońcą podczas wewnętrznej rozprawy sądowej, przeprowadzonej w więzieniu, został Teodor Duracz. Sam Piasecki nigdy się tego nie dowiedział. W 1946 r. pisał: „Jako przywódce buntu koronowskiego sądzono mnie w więzieniu w Koronowie. Bronił mnie, nie wiem przez kogo wydelegowany i finansowany, adw[okat] komunistyczny Duracz”³⁴. Tuż przed zwolnieniem z zakładu karnego, w liście do redaktora „Wiadomości Literackich” Mieczysława Grydzewskiego, pisarz wspominał nieżyjącą już osobę, która jesienią 1929 r. po raz pierwszy, „w szczególnie niezwykłych okolicznościach”, udostępniła mu to najpopularniejsze wtedy czasopismo literackie, co stało się impulsem do skierowania przezeń do redakcji prośby o bezpłatne przysyłanie tygodnika do więzienia³⁵.

bionych. Nigdy [Piasecki – przyp. K.P.] nie wspominał, że w takim »zakładzie« pracował. Znając pismo Piaseckiego, nietrudno jest, z łatwością, zgadnąć, że to on jest »autorem« i tego dokumentu” (zbiory własne autora).

³² List Sergiusza Piaseckiego do Zygmunta Krogulskiego z 22 I 1960 r. (kopia w zbiorach autora).

³³ List Sergiusza Piaseckiego w odpowiedzi na ankietę Instytutu Badań Literackich PAN z 30 X 1957 r. [w:] *idem, Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 124.

³⁴ S. Piasecki, *Sto pytań pod adresem „obecnej”* Warszawy, Rzym 1947, przedruk w: *idem, Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 162.

³⁵ List Sergiusza Piaseckiego (Święty Krzyż, 27 VII 1937 r.), „Wiadomości Literackie” 1937, nr 34, przedruk w: *idem, Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 135.

Osoba ta pozostała jednak anonimowa, także „niezwykłe okoliczności” przywołanej sytuacji nie zostały nigdzie opisane. Niedługo potem, już po uzyskaniu zwolnienia warunkowego, Piasecki z wdzięcznością mówił o tych, którzy pomagali mu w różny sposób uprawiać twórczość literacką w trudnych więziennych warunkach – o więźniach politycznych, inteligentach (prawdopodobnie komunistach), z którymi zetknął się w Rawiczu i Wronkach, a którzy zachęcili go do podjęcia prób literackich, nie ujawnił jednak ich personaliów. Z imienia i nazwiska wymienił jedynie współwięźnia ze Świętego Krzyża, Piotra Zawistowskiego, który zaopatrywał go w materiały piśmienne³⁶. Nader skąpe informacje o tym ostatnim można znaleźć w aktach więziennych. Wynika z nich, że był on z zawodu drogistą (czyli aptekarzem, właścicielem lub pracownikiem drogerii albo składu aptecznego), a koniec jego kary przypadał na 21 maja 1938 r.³⁷

CZY TYLKO ARMIA KRAJOWA? KRĘGI WILEŃSKIEJ KONSPIRACJI

W biografii Piaseckiego okres II wojny światowej i okupacji, spędzonej na Wileńszczyźnie, wydaje się znacznie lepiej udokumentowany niż wcześniejsze etapy życia, jednak wciąż kryje on wiele zagadek, niejasności bądź sprzecznych wersji. Na przykład nie udało się zidentyfikować „szefa czy też jednego z szefów polskiego podziemia w Wilnie”, niezależnego konspiratora, dokumentującego prawdziwy obraz wojennej rzeczywistości, w *Człowieku przemienionym w wilka* noszącego imię Tomasz, z którym współpracował bohater tej powieści. Autor mówił o nim w wywiadzie: „Pierwszy »szef« Józefa był postacią autentyczną, ale nieco przeze mnie rozbudowaną. Zginął on w roku 1944. Pozostawił rodzinę, która nadal żyje gdzieś w Polsce”³⁸. Obok działalności w Armii Krajowej Piasecki uczestniczył w innych grupach konspiracyjnych, również pozostających poza jej strukturami. Nie znamy jednak szczegółów tej jego podziemnej aktywności.

Nie poznaliśmy także tekstów, które pisarz zamieścił w latach 1939–1946 w prasie konspiracyjnej, o czym nadmienił w pierwszym wywiadzie ogłoszonym po ucieczce na Zachód, wspominając okres okupacji: „Cały czas pracowałem w konspiracji, działalnością literacką się nie zajmowałem, pisywałem jedynie w prasie podziemnej na Wileńszczyźnie i w centrum kraju, jak np. w »Polska w Walce«”³⁹.

³⁶ J. Tutaj, *Nie słyszał radia, nie był na filmie dźwiękowym. Co mówi Sergiusz Piasecki po 11-letnim pobycie w więzieniu*, „Kurier Wileński” 1937, nr 214, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 72.

³⁷ Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 195, Zespół akt Więzienie na Św[iętym] Krzyżu, Akta główne więzienia ciężkiego na Świętym Krzyżu; Statystyka więźniów 1937 (w momencie korzystania z dokumentów archiwalnych bez paginacji).

³⁸ S. Piasecki, „Prawda jest podstawą dobra”, rozmowę przeprowadził J. Kowalewski, „Tydzień Polski” (Londyn) 1964, nr 14, cyt za: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 99.

³⁹ J. Strążewski, *Mówi Sergiusz Piasecki*, „Pod Prąd” (Szwajcaria) 1946, nr 43, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 92.

CO SIĘ STAŁO Z UKRYTYMI ORAZ ZDEPONOWANYMI PRZEZ PISARZA DOKUMENTAMI I UTWORAMI LITERACKIMI?

Przed opuszczeniem kraju Piasecki ukrył znaczną część swoich dokumentów, pamiątek i materiałów. Można przypuszczać, że umieścił je w paru znanych sobie miejscach lub pozostawił na przechowanie u zaufanych osób. Znaczna część tych archiwaliów przedstawiała dla pisarza dużą wartość. Niewątpliwie dziełem, które wyjątkowo sobie cenił, była napisana w więzieniu autobiografia, zatytułowana *Droga pod mur* (lub *Droga pod ściankę*), obejmująca okres dzieciństwa i lat szkolnych, „duży tom, opracowany literacko”. Do losów tego utworu autor nawiązywał po wojnie w jednej z ankiet prasowych: „Gdy odzyskałem wolność, postanowiłem nie drukować tego przez wiele lat. Następnie, przed ucieczką z Polski w r. 1946, brulion tamten dobrze ukryłem. Może ocaleje”⁴⁰. Osobą, której Piasecki przed wyjazdem miał powierzyć manuskrypt na przechowanie, była Hanna Krzyszkowska, wówczas zatrudniona jako asystentka na uniwersytecie w Toruniu⁴¹. Niestety wszystko wskazuje na to, że rękopisów zaginął.

Pisarz wskazywał także inne ukryte przez siebie materiały. W 1956 r., w eseistycznym wspomnieniu o Witkacym, napomknął o swojej z nim korespondencji, tj. o „kilku listach, zakopanych w polskiej ziemi na wschodzie”⁴², czyli najprawdopodobniej na Wileńszczyźnie. Później, kilka lat przed śmiercią, w prywatnym liście do kieleckiego dziennikarza, zainteresowanego dziejami więzienia na Świętym Krzyżu, informował o sporządzanych podczas odbywania kary notatkach: „Spisywałem daty, nazwiska, fakty, nawet kubaturę cel i stan więźniów. Zebrało się tego bardzo dużo, wiele brulionów. Gdy wyjeżdżałem z Polski w 1946 [r.], schowałem wszystko. Potem do Polski wrócić nie mogłem dla wielu względów. Materiały tamte są nadal w ukryciu. Notatki w brulionach były częściowo zaszyfrowane. Były też niewyraźne, bo pisałem je zwykłym ołówkiem albo wodnistym atramentem własnego wyrobu”⁴³. Po wyjeździe na Zachód Piasecki nigdy tych materiałów nie odzyskał i nie wiadomo, co się z nimi stało. Po tylu latach trudno mieć nadzieję, by dzieła te ocalały i ujrzały kiedyś światło dzienne.

Niektóre z dokumentów wywiezionych z kraju zaginęły już na Zachodzie. Należały do nich materiały, które pisarz przesłał do redakcji Radia Wolna Europa. Nigdy mu ich nie zwrócono, choć traktował je jako cenne. W liście do Jana Nowaka, dyrektora Sekcji

⁴⁰ Ankieta „Wiadomości”: *Jak się uczyli współcześni pisarze polscy*, „Wiadomości” (Londyn) 1949, nr 18, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 106.

⁴¹ List Ryszarda Demła do Krzysztofa Polechońskiego z 7 II 1991 r. (w zbiorach autora). Wiadomość uzupełniła Maria Wrześniowska, siostra Jadwigi Waszkiewicz, która w liście do Ryszarda Demła z grudnia 1992 r. wspominała o Krzyszkowskiej jako osobie, u której Piasecki przed wyjazdem z Polski zdeponował swe rękopisy i która po opuszczeniu Torunia w 1949 r. miała osiąść w Hajnówce (w liście zapewne mylna pisownia „Hojnówka” – przyp. K.P.), gdzie pracowała jako lekarz (informacja przekazana w liście Ryszarda Demła do Krzysztofa Polechońskiego z 4 IV 1993 r., zbiory własne autora).

⁴² *Prometeusz*, „Wiadomości” (Londyn) 1956, nr 26, [przedruk w:] S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 38. Praca została nadesłana na konkurs, opatrzona godłem „Uczeń Czarnoksiężnika”.

⁴³ List Sergiusza Piaseckiego do Zygmunta Krogulskiego z 22 I 1960 r. (kopia w zbiorach autora).

Polskiej tej rozgłośni, Piasecki pisał: „Spróbowałem w roku 1951 popracować dla Radia Free Europe w New Yorku. Przesłałem im sporo materiałów. Prosiłem o zatrudnienie mnie i wskazanie: co jest potrzebne? Po 9 miesiącach coś tam wykorzystali chyba, bo przesłali mi \$35. Ale zatrzymali wszystkie moje materiały, które przedstawiają dla mnie większą wartość niżli to honorarium – nie wiem za co”⁴⁴.

CZY PISARZ BYŁ ŻONATY?

Czy Piasecki poślubił Jadwigę Waszkiewicz? Wśród papierów rodzinnych, pozostawionych przez Jadwigę Tomaszewicz (pod tym nazwiskiem kobieta żyła po wojnie), znajduje się poświadczony notarialnie odpis aktu zawarcia małżeństwa między nią a Józefem Makarewiczem⁴⁵ (jest to jedno z nazwisk, którymi Piasecki posługiwał się podczas okupacji), wystawiony 21 grudnia 1942 r. w Wilnie, spisany w języku litewskim. Według tego dokumentu ślub obojga miał się odbyć 14 grudnia tego roku⁴⁶. Jadwiga w późniejszych (z lat osiemdziesiątych XX w.) listach do Czesława Miłosza, z którym łączyło ją w młodości uczucie, miała napisać, „że nie chciała wyjść za Piaseckiego i że związek nie został zalegalizowany”⁴⁷, co biografa noblisty skłoniło do przypuszczenia, że wspomniany odpis jest „być może jednak fałszywy”⁴⁸. Pamiętając o tym, że Piasecki współpracował z wileńską Legalizacją, komórką AK zajmującą się podrabianiem i dostarczaniem rozmaitych formularzy i pism urzędowych, koniecznych w pracy podziemnej, jak również wobec braku innych jednoznacznych potwierdzeń zawarcia małżeństwa, można żywić wątpliwości, czy wydarzenie to rzeczywiście miało miejsce i czy poświadczające je źródło jest prawdziwe. Prowadzący poszukiwania archiwalne Sławomir Andruszkiewicz doszedł do wniosku, że „nawet dokumenty, które są w posiadaniu syna Piaseckiego, m[ieędzy] innymi odpis metryki ślubu z Jadwigą Waszkiewicz, metryka urodzin jego syna Władysława Tomaszewicza są, jak zdążyłem sprawdzić w wileńskich archiwach, fałszyfkami”⁴⁹. Sam pisarz z zasady unikał udzielania odpowiedzi na pytanie, czy był żonaty. W kwestionariuszu Komisji Weryfikacyjnej dla Spraw Krajowych Zarządu Głównego Koła AK w Londynie, w punkcie 7 dotyczącym „stanu rodzinnego”, napisał wymijająco: „nie podaję nigdy”⁵⁰.

⁴⁴ List Sergiusza Piaseckiego do Jana Nowaka [Z. Jeziorańskiego] z 22 VII 1952 r. (kopia w zbiorach autora).

⁴⁵ Por. E. Tomaszewicz, *Gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy. Kobiety w życiu i twórczości Sergiusza Piaseckiego*, Warszawa 2003, s. 121. Wśród ilustracji zamieszczonych na końcu tej książki znajduje się reprodukcja powojennego „wyciągu aktu małżeństwa” (z 25 XI 1952 r.).

⁴⁶ Odpis notarialny aktu zawarcia małżeństwa 14 XII 1942 r. między Juozapasem Makarevičiusem i Jadvygą-Kristiną Vaškevičiute, Wilno, 21 XII 1942 r. (kopia w zbiorach autora).

⁴⁷ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, Kraków 2011, s. 185.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ S. Andruszkiewicz, *Sergiusza Piaseckiego droga do „Wieży Babel”*, http://www.nasz-czas.lt/NCz_int/Literat18.html (dostęp 21 V 2010 r.).

⁵⁰ Kwestionariusz specjalny Głównej Komisji Weryfikacyjnej Armii Krajowej, 12 V 1948 r., w zbiorach Studium Polski Podziemnej w Londynie (kopia w zbiorach autora).

NIEZIDENTYFIKOWANE ZNAJOME I WSPÓŁPRACOWNICE

Czy uda się kiedykolwiek rozszyfrować dedykacje, umieszczone w kolejnych tomach „trylogii złodziejskiej” (1946–1947): „Hanulce” (w *Jabłuszku*), „Mamie” (w *Spojrzą ją w okno...*) i „Siostrze X13” (w *Nikt nie da nam zbawienia*)? Poproszony o wyjaśnienie tej kwestii, Demel odpowiedział: „Niestety tajemniczą dedykację »Siostrze X13« zabrał Piasecki z sobą do grobu. Nigdy mi się nie zwierzał z tych drobiazgów”⁵¹. Na prawach domysłu można jedynie postawić pytanie, czy „Hanulką” była wspomniana wyżej Krzyszkowska, u której pisarz miał zdeponować manuskrypt *Drogi pod mur*.

Pierwszy utwór literacki, który omawiany autor opublikował na emigracji, opowiadanie pt. *Łom*, opatrzony został dedykacją: „»Chmurze« i »Pudłowi«⁵² w Polsce, jako dowód – że pamiętam”. Za drugą z tych osób można bez większego ryzyka pomyłki uznać Jadwigę Waszkiewicz, z którą Piasecki związany był od 1941 r., a w roku 1944 urodził się ich syn Władysław. Po wojnie matka z dzieckiem zamieszkała w Giżycku. Po ucieczce na Zachód w 1946 r. pisarz starał się sprowadzić ich do siebie, co się nie udało, jednak utrzymywał z nimi kontakt listowny w zakonspirowany sposób, kamuflując się jako „babcia Stefania”. W grypsie napisanym we Włoszech 13 lipca 1946 r. zwracał się do Jadwigi m.in. „Pudelku Cacany”⁵³, dlatego ta atrybucja wydaje się najbardziej prawdopodobna. Natomiast „Chmura” pozostaje osobą niezidentyfikowaną.

W związku z początkowym okresem emigracji można również postawić pytanie, w jaki sposób doszło do współpracy Piaseckiego z (dziś chyba zupełnie nieznaną) Wandą Suszyńską przy stworzeniu opowieści dla młodych czytelników. Utwór ten został napisany w 1947 r., a więc wkrótce po przyjeździe pisarza do Wielkiej Brytanii i osiedleniu się w Londynie. W myśl potwierdzonego notarialnie porozumienia, podpisanego 19 czerwca tego roku przez oboje autorów, „opowieść dla młodzieży pt. *Wielka nagroda*, mająca za temat dzieje przyjaźni dziewczynki i konia, stanowi naszą WSPÓLNĄ WŁASNOŚĆ AUTORSKĄ”⁵⁴. Dzieło to nigdy nie zostało wydane drukiem, zachowało się jedynie w archiwum pisarskim. Należy do tych wyjątkowych utworów, które Piasecki stworzył z myślą o młodocianym odbiorcy, a w dodatku w ramach spółki autorskiej, uczestnicząc w niej jako jeden z dwojga wykonawców.

KOBIETY W ŻYCIU SZPIEGA, KONSPIRATORA I PISARZA

Kolejny wątek, dotyczący życia prywatnego omawianego autora, można zasygnalizować słowami: Sergiusz Piasecki a kobiety. W żartobliwy sposób pisarz odniósł się do tej

⁵¹ List Ryszarda Demla do Krzysztofa Polechowskiego z 26 XII 1989 r. (zbiory własne autora).

⁵² W oryginale: „Pudłowi”, co najprawdopodobniej było błędem zecerskim.

⁵³ List Sergiusza Piaseckiego do Jadwigi Waszkiewicz [Tomaszewicz] z 13 VII 1946 r. (kopia w zbiorach autora, reprodukcja fototypiczna w: E. Tomaszewicz, *Gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy...*, wklejka z ilustracjami s. [4]).

⁵⁴ Umowa zawarta między Sergiuszem Piaseckim i Wandą Suszyńską z 19 VI 1947 r. (kopia w zbiorach autora), wyróżnienie w oryginale.

kwestii w swej *Autodenuncjacji*: „Listów pisać też nie lubię... z wyjątkiem »miłosnych«. Te piszę pod kalkę: w dziesięciu egzemplarzach, a potem – w miarę potrzeby – stawiam daty i adresuję. Więc biografowie po mej śmierci nie będą mieli dużej pociechy z mego piśmiennictwa »sercowego«”⁵⁵. Choć oczywiście nie sposób z pełną powagą dawać wiary opisanemu sposobowi załatwiania korespondencji „miłosnej”, to jednak wydaje się, że ostatnie stwierdzenie pozostaje w mocy – ta strona prywatnego życia pozostanie dla biografów, przynajmniej w większej części, niedostępna. Pisarz zwierzył się jedynie z niektórych doświadczeń i przeżyć Demłowi, który tak charakteryzował jego relacje z płcią piękną: „Smutna młodość bez matki i tyrania kochanki ojca uczyniły go podejrziwym i mało przywiązanym do swych kochanek. Jego przygody były zawsze powierzchowne i krótkie. Nie ufał kobietom do końca życia. Do żadnej, mimo późniejszych usilnych prób, nie umiał się na długo przywiązać. Drobne w nich usterki drażniły go lub odwracały od nich całkowicie. Nosił też w sobie uraz do kobiet, nabyty we wczesnej młodości, po stosunku, do którego nakłoniła go o wiele od niego starsza kobieta. Opowiadał o niej ze wstrętem, o jej »wulgarnym« stosunku do niego, o braku higieny osobistej i jej obrzydliwych zwyczajach”⁵⁶.

RELIGIJNOŚĆ, WYZNANIE, WIARA

Niełatwo scharakteryzować stosunek pisarza do religii. Jak wiadomo, został ochrzczony i wychowany w wierze prawosławnej, jednak w jego wypowiedziach autobiograficznych próżno szukać informacji np. o uczęszczaniu do cerkwi czy udziale w praktykach religijnych. Można odnieść wrażenie, że ten wymiar życia, przynajmniej początkowo, nie miał dlań dużego znaczenia, choć w tak delikatnej i osobistej materii trudno cokolwiek rozstrzygać w sposób jednoznaczny. Czy z czasem jego postawa uległa zmianie? Na Świętym Krzyżu czytał Pismo Święte, którego posiadany w więzieniu egzemplarz zabrał ze sobą na wolność⁵⁷. Później, podczas II wojny światowej (w jednym z kwestionariuszy napisał, że miało to miejsce w grudniu 1942 r.), przeszedł na katolicyzm⁵⁸. Nieznane są jednak bliższe okoliczności ani charakter tej konwersji. Czy odbyła się ona w sposób formalny? Czy dokonała się pod wpływem Jadwigi Waszkiewicz, z którą nieco wcześniej Piasecki nawiązał znajomość, z czasem przekształconą w trwalszy związek? Brak w tym względzie pewnych informacji sprawia, że trudno na te pytania udzielić wyraź-

⁵⁵ S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 18.

⁵⁶ R. Demel, *Sergiusz Piasecki...*, s. 83–84. Ten passus w książce autor opatrzył przypisem następującej treści: „Notatki R. Demla ze spotkań z Piaseckim (1952–1964)”.

⁵⁷ W Kielcach, dokąd przyjechał tuż po opuszczeniu Świętego Krzyża, otoczony przez dziennikarzy, wskazując na zabraną z więzienia Biblię, Piasecki miał powiedzieć: „Książka ta była dla mnie pocieszeniem w ciężkich dniach. Przed nią wypowiadałem swoje myśli: »Dotychczas byłem przestępcą, teraz chcę być człowiekiem«” (L. Rodal, „Śmierć przed oczyma”... Z Sergiuszem Piaseckim u progu Jego nowego życia, „Nowy Dziennik” 1937, nr 218, przedruk w: S. Piasecki, *Autodenuncjacja...*, wyd. 1, s. 78).

⁵⁸ W punkcie „9. Wyznanie” Piasecki wpisał: „R.-k. od grudnia 1942 r.”, Kwestionariusz specjalny Głównej Komisji Weryfikacyjnej Armii Krajowej, 12 V 1948 r., w zbiorach Studium Polski Podziemnej w Londynie (kopia w zbiorach autora).

nej odpowiedzi. Demel, zapytany o to po latach, wyjaśniał: „O okolicznościach, jakie towarzyszyły przejściu S[ergiusza] P[iaseckiego] na katolicyzm, niewiele wiem. Chyba tylko to, że chciał ze Wschodem zerwać zupełnie, z jego tradycjami, filozofią życia (był prawosławnym). Mam wrażenie, że musiał tu odegrać rolę wpływ którejs z kobiet, w której życiu religia odgrywała ważną rolę. Bo nosił zawsze w kieszonce marynarki medalik (może nawet [Matki Boskiej] Ostrobramskiej) i obrazek jakiegoś świętego z modlitwą *Ojcze nasz* [...]. Raz mi tylko tę kieszonkę z medalikiem pokazał. Chyba w tej marynarce go pochowano wraz z medalikiem. Mam wrażenie, że był człowiekiem wierzącym, ale jakoś, jak to zresztą było u niego, na jego własny sposób. Przy licznych okazjach dowiedziałem się od niego, że pozostawał w »komunii« z duchami zmarłych przyjaciół. A raz w kościele w Bexhill koło Hastings, gdzie ja pracowałem, wbudowując witraże (on mi pomagał, bo potrzebne mu były pieniądze na życie), w pewnym momencie nie mogłem go dojrzeć – znalazłem go w bocznej kapliczce, jak w milczeniu zapalał liczne świece, na intencję każdego ze zmarłych kolegów jedną. Nie przypominam sobie, aby się wyrażał przeciw Kościołowi lub religii”⁵⁹.

Można jednak odnaleźć dyskretne, lecz wyraźne ślady postawy religijnej pisarza. Dostrzegamy je w napisanym 18 lipca 1945 r. „grypsie” do pozostałej w Wilnie dr Walentyny Horoszkiewicz, w okresie międzywojennym pełniącej funkcję sekretarza naukowego Uniwersytetu Stefana Batorego, a w latach wojny opiekującej się ks. prof. Bronisławem Żongołłowiczem. Nie wiadomo, jaką drogą, korzystając z jakich kontaktów ani z udziałem jakich osób Piasecki przekazał ten list za granicę, na teren ponownie zaanektowanej przez ZSRS Litwy⁶⁰. Jego treść warto zacytować w całości: „Kochana Pani Lusio / Pozdrawiamy Panią serdecznie. Mały zdrow, my też. Żyje się trudno. Wkrótcejadę szukać przystani życiowej dalej. Często o Pani myślę i co dzień się modłę. Adres: Toruń, ul. Piekary. »P.U.R.«. Dla Jadwigi Waszkiewicz. Pozdrawiamy i Bożej opiece polecamy Panią / Józef”⁶¹.

⁵⁹ List Ryszarda Demla do Krzysztofa Polechońskiego z 26 VII 1988 r. (zbiory własne autora). Poproszony później jeszcze raz o doprecyzowanie tej kwestii, Demel odpisał: „Przejście S.P. na katolicyzm nie wiązało się z żadnym formalnym akcesem do Kościoła katolickiego, a znaczyło oddalenie się S.P. od tego wschodniego, szczególnie kiedy poznał Jadwigę Waszkiewicz, kobietę religijną i b[ardzo] kulturalną (była koleżanką, na uniwersytecie) w Wilnie, Miłosza). Ona mu napisała modlitwę *Zdrowaś Mario*... na obrazku, który nosił zawsze w kieszeni z dokumentami. Obrazek posiadam w archiwum” (list Ryszarda Demla do Krzysztofa Polechońskiego z 19 I 1997 r., zbiory własne autora). W rzeczywistości w papierach Piaseckiego zachował się obrazek niosącego krzyż Jezusa Chrystusa z odręcznie zapisaną na odwrocie modlitwą *Zdrowaś Mario* i dopiskiem „Pójdźmy za Nim”, pod którym widnieje data 24 XII 1938 oraz inicjały: W.H. (kopia kserograficzna, przekazana przez R. Demla, w zbiorach autora, reprodukcja fototypiczna w: T. Balbus, „Fakir”. *Sergiusz Kościolkowski. Biografia egzekutora Kedywu, dowódcy szwadronu brygady „Juranda”, komendanta oddziału partyzanckiego Armii Krajowej (na tle historii Okręgu Wileńskiego)*, t. 1: *Życie i wojna na Wileńszczyźnie*, Warszawa 2018, s. 499). Można przyjąć, że obrazek został Piaseckiemu подарowany, jednak data i inicjały nie wskazują na Jadwigę Waszkiewicz.

⁶⁰ U góry kartki, nad treścią korespondencji, widnieje informacja dla osoby mającej przekazać pismo: „Proszę doręczyć ten list wg adresu: Bernardyński zaułek 8 m. 14. (W dziedzińcu). Walentyna Horoszkiewicz od godz. 6-ej wieczór w domu”.

⁶¹ Archiwum Walentyny Horoszkiewiczówny w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk - Lietuvos Mokslo Akademijos Biblioteka, F 98-175 (za życzliwe podzielenie się odnalezionym dokumentem wdzięczność jestem winien panu Sławomirowi Andruszkiewiczowi). Najwyraźniej w swoim listownym powiadomieniu Piasecki posługiwał się imieniem Józef. Użyta forma „my” odnosi się zapewne do Piaseckiego i Jadwigi Waszkiewicz. W treści listu

Uwagi na temat swojego stosunku do religii chrześcijańskiej Piasecki zawarł również w komentarzu dotyczącym diariusza, który prowadził pod koniec życia (i który przed śmiercią niemal w całości przeznaczył do zniszczenia). W liście do Demla z 23 lutego 1964 r. pisał: „Zacząłem czytać swój *Dziennik*, który doprowadziłem dość daleko. Pisałem Panu ongi, że jest »wściekły«. Otóż zacząłem go czytać i doszedłem do wniosku, że rzecz ta absolutnie się nie nadaje do żadnej publikacji. Wyglądałaby jak wypowiedzi walczącego ateisty albo bolszewika. Dostało się i księżom, i nawet papieżom. Po prostu wypowiadałem się, że zdradzili naukę Chrystusa, a z religii zrobili handel. Oczywiście ludzie mądrzy mogliby to czytać bez żadnej szkody, jako szczere wypowiedzi człowieka myślącego, który ubolewa nad upadkiem wielkich ideałów. Ale jakże mało jest tych ludzi mądrych. Był takim ksiądz prof. Br. Żongołłowicz (były minister), był ks. Piotr Śledziewski... Z nimi można było na te tematy szczerze i spokojnie mówić. Było to potrzebne i pożyteczne, bo się kierowało ku wydobyciu prawdy i obronie ideału... jakim jest dla mnie nauka Chrystusa. W *Dzienniku* było wiele podobnych wynurzeń na różne tematy: pełnych buntu, żalu i goryczy... Wreszcie postanowiłem go zniszczyć, pozostawiając »dla smaku« tylko pierwszą kartkę»⁶².

W tym miejscu warto przypomnieć postacie wymienione przez Piaseckiego. Ksiądz Śledziewski był kapelanem wojskowym i historykiem sztuki, z którym pisarz przyjaźnił się, gdy po wyjściu z więzienia przebywał w Wilnie. Duchowny był dla niego również autorytetem w sprawach literackich i napisał jedno z ciekawszych omówień powieści *Bogom nocy równi*⁶³. Z kolei w czasie II wojny światowej omawiany autor utrzymywał kontakty z ks. Żongołłowiczem, wykładowcą prawa kanonicznego m.in. na Uniwersytecie Stefana Batorego i prorektorem tej uczelni w latach 1920–1922. W 1930 r. duchowny ten został mianowany podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i pozostał na tym stanowisku do przejścia na emeryturę w roku 1936. Dodajmy, że – jak poświadczał Demel – w okresie emigracyjnym, po przeniesieniu się Piaseckiego na angielską prowincję, w kręgu jego bliskich znajomych pojawił się ks. Marian Majewski, były więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, który po śmierci pisarza odprawił mszę świętą i egzekwie podczas jego skromnego pogrzebu

jest mowa również o dziecku, czyli małym Władysławie, urodzonym 17 VI 1944 r. W liście podano toruński adres Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR).

⁶² List Sergiusza Piaseckiego do Ryszarda Demla z 23 II 1964 r. (w zbiorach autora). Jak można się zorientować, decyzja o zniszczeniu *Dziennika* wynikała w znacznej mierze z troski o to, by nie urazić uczuć religijnych bliskich Piaseckiemu osób, które w testamencie ustanowił swymi spadkobiercami: Ryszarda Demla oraz Barbary Fairbairn. Zostało to wprost stwierdzone w kolejnym fragmencie listu: „Baśka jest ogromnie religijna. Pan również, może Wam byłoby przykre opublikowanie takich rzeczy. Więc *Dziennik* nie istnieje. Aby Pan się zorientował w »sile« moich wypowiedzi, załączam inne – łagodniejsze – idące moim torem: J. Mackiewicz – »Wiadomości« nr 933 – 16.2.[19]64. Uważam np., że papież Paweł VI też jest w błędzie – Kennedy również. Zapomnieli: »Nie pokój wam przyniosłem, lecz miecz« (ibidem). Wskazana przez Piaseckiego wypowiedź to list do redakcji Józefa Mackiewicza: *Kennedy i Jan XXIII*, [w rubryce:] *Korespondencja*, »Wiadomości« (Londyn) 1964, nr 7, s. 8. Natomiast cytowane zdanie przytacza słowa Jezusa Chrystusa zawarte w Ewangelii według św. Mateusza, rozdział 10, werset 34, który w całości, w tłumaczeniu *Biblii Tysiąclecia*, ma postać: „Nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz” (*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, wyd. 3, poprawione, Poznań–Warszawa 1990, s. 1135).

⁶³ P. Śledziewski, *Personifikacje niesamowitości*, „Comoedia” (Wilno) 1938, nr 3.

w Hastings. Z powodu braku źródeł można jedynie się zastanawiać, jaki wpływ wywarły te kontakty na – trudną do bliższego określenia – religijność powieściopisarza.

Kwestie poruszone w tym artykule to zaledwie niektóre z licznych białych plam, na które można się natknąć w życiorysie Sergiusza Piaseckiego. Czy uda się je (zarówno wskazane tutaj, jak i wiele innych, których w niniejszym tekście nie poruszono) kiedykolwiek wypełnić? Trudno na to pytanie odpowiedzieć twierdząco. Niewątpliwie biografowie autora *Wieży Babel* napotykać (i napotykać będą) rozliczne trudności. Opracowanie dziejów życia Piaseckiego – pełnych, szczegółowych, rzetelnie udokumentowanych, a przy tym pozbawionych luk i miejsc, w których skazani jesteśmy jedynie na domysły albo hipotezy – raczej długo pozostanie niemożliwym do osiągnięcia ideałem. Co nie powinno zniechęcać do podejmowania tego rodzaju wysiłków, jeśli tylko pomogą nam przybliżyć się do prawdy o tym wyjątkowym, niepowtarzalnym i nieporównywalnym z nikim człowieku i twórcy.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA NIEPUBLIKOWANE

Archiwum Państwowe w Kielcach

Sygn. 195, Zespół akt Więzienie na Św[ięтым] Krzyżu, Akta główne więzienia ciężkiego na Świętym Krzyżu; Statystyka więźniów 1937, b.p.

Lietuvos Mokslų Akademijos Biblioteka

F 98–175, Archiwum Walentyny Horoszkiewiczówny.

Zbiory własne autora

Kwestionariusz specjalny Głównej Komisji Weryfikacyjnej Armii Krajowej, 12 V 1948 r., w zbiorach Studium Polski Podziemnej w Londynie (kopia).

Listy Ryszarda Demla do Krzysztofa Polechońskiego z: 26 VII 1988 r., 26 XII 1989 r., 7 II 1991 r., 4 IV 1993 r., 19 I 1997 r., 16 VII 1997 r.

List Sergiusza Piaseckiego do Jana Nowaka[-Jeziorańskiego] z 22 VII 1952 r. (kopia).

List Sergiusza Piaseckiego do Komisji Weryfikacyjnej AK w Londynie z 1 VI 1959 r. (kopia).

List Sergiusza Piaseckiego do Ryszarda Demla z 23 II 1964 r.

List Sergiusza Piaseckiego do Zygmunta Krogulskiego z 22 I 1960 r. (kopia).

Odpis notarialny aktu zawarcia małżeństwa 14 XII 1942 r. między Juozapasem Makarevičiusem i Jadvygą-Kristiną Vaškevičiute, Wilno, 21 XII 1942 r. (kopia).

Odpis (tłumaczenie z języka rosyjskiego) zaświadczenia o odbyciu przez Aleksandra Kisielewskiego kursu masażu i praktyki w Majnaskiej Błotolecznicy w Eupatorii, wystawiony przez Polski Komitet w Ravensburgu 23 III 1946 r. (kopia).

Tłumaczenie z języka rosyjskiego zaświadczenia o ukończeniu kursu masażu przez Jana Tomaszewicza i jego pracy w Majnaskiej Błotolecznicy w Eupatorii, wystawione przez Państwowy Urząd Repatriacyjny w Krośnie nad Odrą 17 IX 1945 r. (kopia).

Umowa zawarta między Sergiuszem Piaseckim i Wandą Suszyńską z 19 VI 1947 r. (kopia).

Русский Государственный Военный Архив

Фонд 471, опись 1, дело 199, лист 158, Wykaz uczniów Białorusinów, którzy wysyłają się do Szkoły Podchorążych Piechoty w Warszawie.

ŹRÓDŁA OPUBLIKOWANE I OPRACOWANIA

- Andruszkiewicz S., *Sergiusza Piaseckiego droga do „Wieży Babel”*, http://www.nasz-czas.lt/NCz_int/Literat18.html (dostęp 21 V 2010 r.).
- Bajków B., Maksimiuk D., *Nieznane dokumenty do biografii autora „Kochanka Wielkiej Niedźwiedzicy”*, „Arcana” 2019, nr 6.
- Balbus T., „Fakir”. *Sergiusz Kościółkowski. Biografia egzekutora Kedywu, dowódcy szwadronu brygady „Juranda”, komendanta oddziału partyzanckiego Armii Krajowej (na tle historii Okręgu Wileńskiego)*, t. 1: *Życie i wojna na Wileńszczyźnie*, Warszawa 2018.
- Demel R., *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Życie i twórczość*, Warszawa 2001.
- Franaszek A., *Miłosz. Biografia*, Kraków 2011.
- Księga pamiątkowa 1830 – 29 XI – 1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Ostrów-Komorowo 1930.
- Listy St.I. Witkiewicza do Teodora Białynickiego-Birula*, oprac. J.Z. Brudnicki, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 10.
- Łatyszonek O., *Białoruskie formacje wojskowe 1917–1923*, Białystok 1995.
- Łukomski G., *Sergiusz Piasecki (1901–1964). Przestrzenie wolności antykomunisty ideowego*, Łomianki 2021.
- Mackiewicz J., *Kennedy i Jan XXIII*, [w rubryce:] *Korespondencja*, „Wiadomości” (Londyn) 1964, nr 7.
- Molenda J., *Alfred Szklarski – sprzedawca marzeń. Pierwsza biografia twórcy przygód Tomka Wilmowskiego*, Warszawa 2022.
- „...nigdy nie byłem obywatelem”. (*Listy Sergiusza Piaseckiego do Instytutu Badań Literackich PAN i Państwowego Instytutu Wydawniczego*), oprac. K. Polechoński, „Arcana” 2001, nr 1.
- Nosal Z., *Ślad Wielkiej Niedźwiedzicy*, „Przemiany” 1987, nr 8.
- Nosal Z., *Święty Krzyż*, Łódź 1970.
- Oleszkowicz R., *Kontrwywiad kresowy. Działalność polskiego kontrwywiadu wojskowego na obszarze Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX w Brześciu nad Bugiem w okresie międzywojennym*, Kraków–Warszawa 2020.
- Piasecki S., *Autodenuncjacja. Teksty autobiograficzne, wywiady, wspomnienia, publicystyka*, wybór, oprac. i przedmowa K. Polechoński, wyd. 1, Warszawa 2002; wyd. 2, Łomianki 2013; wyd. 3, Łomianki 2023.
- Polechoński K., *Miejsce Sergiusza Piaseckiego w literaturze polskiej XX wieku* [w:] *W krainie Wielkiej Niedźwiedzicy. Śladami Sergiusza Piaseckiego. Materiały z sesji*, red. Z.J. Winnicki, Wrocław 2001.
- Pruszyńska M., *Papier jest ciepły*, „The Polish Express” (Toronto) 1988, nr 87.
- Słownik współczesnych pisarzy polskich*, t. 2, red. E. Korzeniewska, Warszawa 1964.
- Sprawa Sergiusza Piaseckiego w Komendzie Policji Państwowej powiatu lidzkiego*, [do druku poda] E. Skrobocki, „Magazyn Polski” (Grodno) 2004, nr 3.

Szuba-Boroń A., *Obraz przestępcy w prozie Sergiusza Piaseckiego na tle poglądów kryminologicznych epoki*, Kraków 2021.

Śledziewski P., *Personifikacje niesamowitości*, „Comoedia” (Wilno) 1938, nr 3.

Tomaszewicz E., *Gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy. Kobiety w życiu i twórczości Sergiusza Piaseckiego*, Warszawa 2003.

Wańkowicz M., *Wielka Niedźwiedzica świeci w okna więzienne*, „Wiadomości Literackie” 1937, nr 23.

Zaczyński A., *Kochanek gwiazd*, „Życie Literackie” 1986, nr 16.

Zaczyński A., *Kochanek Wielkiej Niedźwiedzicy*, [w rubryce:] *Listy*, „Tu i Teraz” 1983, nr 36.

Zaczyński A., *Więzień zakochany w gwiazdach*, „Przemiany” 1984, nr 11.

Czego nie wiemy o Sergiuszu Piaseckim? Kilka uwag biograficznych

Wśród pisarzy Sergiusz Piasecki odznacza się nietypową biografią. Był żołnierzem, partyzantem, przemytnikiem, przestępcą, więźniem i emigrantem politycznym. W różnych okresach życia uczestniczył w konspiracji zbrojnej, nieraz działał poza prawem. Autor artykułu stawia pytania o fakty i epizody z życia omawianego pisarza, o których brak dokładnej wiedzy, które pozostają niepewne bądź niewyjaśnione.

SŁOWA KLUCZOWE

Sergiusz Piasecki, życiorysy polskich pisarzy XX w., zagadki biografii, braki w dokumentacji

What Don't We Know About Sergiusz Piasecki? A Few Biographical Notes

Sergiusz Piasecki has an unusual biography distinguishing him among other writers. He was a soldier, a partisan, a smuggler, a criminal, a prisoner, and a political émigré. At various times in his life, he participated in armed conspiracies, and sometimes acted outside the law. The author of the article poses questions about facts and episodes in the life of the writer, about which there is no precise knowledge, and which remain uncertain or unexplained.

KEYWORDS

Sergiusz Piasecki, biographies of Polish writers of the twentieth century, riddles of biography, gaps in documentation

KRZYSZTOF POLECHOŃSKI – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, pracownik naukowy w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, autor kilku monografii oraz licznych studiów i artykułów poświęconych literaturze XX w. Polonista i germanista, historyk literatury, badacz i wydawca polskiej literatury okresu międzywojennego i powojennej emigracji, a także badacz recepcji literatury niemieckiej w Polsce. Współautor wstępów do wyborów pism Józefa Piłsudskiego (1999) i Kazimierza Sosnkowskiego (2009). Ważniejsze publikacje książkowe: *Żywoł człowieka uzbrojonego. Biografia, twórczość i legenda literacka Sergiusza Piaseckiego* (2000), *Pisarz w czasach wojny i emigracji. Ferdynand Goetel i jego twórczość w latach 1939–1960* (2012), *Mińsk i Mińszczyzna w XX-wiecznej literaturze polskiej. Międzywojenne (i późniejsze) losy polskich pisarzy z Mińszczyzny* (2021).

KRZYSZTOF POLECHOŃSKI – professor at the University of Wrocław, researcher in the Institute of Polish Philology, author of several monographs and numerous studies and articles on twentieth-century literature. Polish and German philologist, historian of the literature, researcher and editor of Polish literary works of the interwar period and post-war emigration, and researcher of the reception of German literature in Poland. Co-author of the introductions to the selected works by Józef Piłsudski (1999), and Kazimierz Sosnkowski (2009). Major books: *Żywoł człowieka uzbrojonego. Biografia, twórczość i legenda literacka Sergiusza Piaseckiego* [The Life of an Armed Man. Biography, Works and Literary Legend of Sergiusz Piasecki] (2000), *Pisarz w czasach wojny i emigracji. Ferdynand Goetel i jego twórczość w latach 1939–1960* [Writer in the Times of War and Emigration. Ferdynand Goetel and his Work in the Years 1939–1960] (2012), *Mińsk i Mińszczyzna w XX-wiecznej literaturze polskiej. Międzywojenne (i późniejsze) losy polskich pisarzy z Mińszczyzny* [Minsk and the Minsk Region in the 20th-century Polish Literature. The Interwar (and later) Fate of Polish Writers from the Mentioned Region] (2021).